

STRESZCZENIE PRACY DOKTORSKIEJ

Bartosz Jan Kołoczek

„Historia w rzymskiej literaturze erudycyjnej (do VI w.)
– studium analityczno-porównawcze”

Promotor: dr hab. Stanisław Turlej

Kraków, 11.06.2018

Na podejście starożytnych Rzymian do przeszłości zwykło się patrzeć jedynie poprzez pryzmat źródeł historiograficznych. Często pomija się tymczasem to, jak na tę samą przeszłość patrzono poza kontekstem historiografii, jak historia była odbierana przez ludzi zajmujących się na co dzień innymi dziedzinami wiedzy: gramatyków, antykwarystów, autorów podręczników szkolnych, traktatów rolniczych, retorycznych, czy nawet inżynierskich, dlatego w ogóle autorzy tego typu dzieł odwoływali się do zamierzonych wydarzeń i postaci, w jaki sposób i w jakim zakresie.

Owe prace przez swój specjalistyczny charakter z rzadka tylko cieszyły się dotychczas zainteresowaniem historyków, którzy niejednokrotnie wykorzystują jednak w swoim warsztacie przekazane przez ich autorów informacje, cytaty, dygresje i aluzje o charakterze historycznym. Tymczasem to Warronowi zawdzięczamy na przykład koncepcję Rzymu jako miasta siedmiu wzgórz, Frontynusowi informacje związane z czasem i okolicznościami powstania rzymskich wodociągów, Pliniuszowi Starszemu szereg danych na temat stanu skarbu państwa rzymskiego w przełomowych momentach jego historii, Gelliuszowi przekazy dotyczące dawnych rzymskich praw, chronologii autorów i ich dzieł, a Censorynusowi podstawy chronologii świata starożytnego (m.in. egipskiego cyklu sotisowego). Brak znajomości kontekstu takich danych, pełnionej przez nie roli, celu powstania całego dzieła i intencji jego autora stanowi poważne utrudnienie w ich rzetelnej ocenie i wykorzystaniu. W związku z powyższym celem niniejszej pracy było poddanie analizie szerokiego wyboru ponad 20 rzymskich (łacińskich) tekstów prozaicznych o charakterze erudycyjnym (naukowym, fachowym, utylitarnym), aby zbadać, czy można dostrzec u ich autorów istnienie prawidłowości w odwoływaniu się do przeszłości i czy można wysunąć ogólniejsze wnioski co do wiarygodności tych autorów jako źródła do badań historycznych.

Szczególnie szeroki kadr chronologiczny od czasu powstania najstarszych zachowanych dzieł erudycyjnych okresu republikańskiego aż po VI wiek po Chrystusie ma na celu lepsze naświetlenie ewolucji omawianych odmian literackich, ciągłości pewnych metod, poglądów i sposobów narracji, jak również podkreślenie pewnej odrębności omawianego typu literatury. Głównym przedmiotem dysertacji pozostaje jednak historia (pojmowana zarówno jako dzieje jak również jako ludzka refleksja nad dziejami).

Praca ma charakter źródłoznawczy, główną metodą badań stanowi zatem metoda filologiczna – analiza porównawcza wybranych ustępów dzieł opracowywanych autorów pod kątem wykorzystywania przez nich materiału historycznego, jak również innych fragmentów tych dzieł pozwalających lepiej zrozumieć ich układ, charakter i przypisywane im zadania. Warsztat badawczy historyka został z kolei wykorzystany w celu osadzenia okoliczności powstawania tekstów erudycyjnych w kontekście procesów historycznych zachodzących w państwie rzymskim oraz przy próbie oceny wiarygodności przekazywanych przez nie informacji historycznych.

Wynikiem przeprowadzonej analizy są m.in. następujące wnioski. Szczególnie istotna okazała się być waga nurtu antykwarycznego. Do głównych cech wspólnych dla autorów pozostających pod jego wpływem można zaliczyć skłonność do diachronicznego ujmowania dziejów, poszukiwania jak najstarszych i jak najbardziej zróżnicowanych źródeł, chęć dotarcia do różnych punktów widzenia, wersji i możliwości interpretacyjnych z pozostawieniem ich oceny czytelnikowi, zainteresowanie mikrohistorią, niechęć do tradycyjnej historiografii i poruszanych przez nią tematów, wreszcie, silne zorientowanie na rzymski kontekst kulturowy, co też jest w ogóle cechą wspólną dla wielu zachowanych dzieł erudycyjnych. Konsekwencją przywiązania wielu autorów do wspomnianej „rzymskości” jest ich mniejsze lub większe nastawienie moralizatorskie, bądź, szerzej rzecz ujmując, ideowe. W tym kontekście badanie odległej przeszłości lub choćby pielęgnowanie pamięci o niej ściśle wiąże się z jej idealizacją, tematem poczucia rzymskiej tożsamości, ciągłości tradycji, bądź też, jak możemy zaobserwować to na przykład w odniesieniu do dzieł Pliniusza i Gelliusza, chęcią podkreślenia własnej wyższości kulturalnej w stosunku do innych nacji, zwłaszcza Greków, uzasadnienia rzymskiego imperializmu, podkreślenia dumy z bycia Rzymianinem. W wielu przypadkach podobne podejście wiąże się ze spleceniem zainteresowań historycznych i przedmiotowym wykorzystaniem historii dla osiągnięcia głównego celu dzieła. Wówczas staje się ona jednym z wielu narzędzi argumentacji, zostaje sprowadzona do zbioru historycznych *exemplów*, ilustracji bądź dygresji urozmaicających lekturę, a przez to traktowanych przez ich autorów z mniejszym zaangażowaniem, co ma już ścisły związek z faktograficzną poprawnością danej informacji i jej wartością źródłową dla współczesnych badaczy. Zauważenie tego typu podobieństw, wspólnych motywów, mód, czasem nawet metodologii, choć pomocne w badaniach, nie może jednak w żadnym wypadku zastąpić analizy konkretnego utworu.

Bartosz Kołoczek